



W numerze:

Rozmowa z Brygidą Bogdanowicz-Kopeć, dyrektorem Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Lubiczu



- str. 2

Kogo i czym przyciąga gminna biblioteka?

- str. 2

Wypłata 500 zł na dziecko

- str. 3

W „Galerii soltysów” Marian Sulecki z Krobi



- str. 4

„Warto poznać bliżej” Kościół w Młyńcu Drugim



- str. 4

W Lubiczu Górnym zagra zespół „Weekend”, „Kalendarz wydarzeń” na najbliższe tygodnie, jubileusze...

- WKŁADKA

Chorągiewka dla każdego ucznia

W Szkole Podstawowej w Złotorii na gminnym Święcie Flagi władze gminy przekazały dla wszystkich uczniów z naszych szkół chorągiewki w narodowych barwach.

- 2 maja to od kilku lat oficjalny Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Co roku zachęcamy mieszkańców do wywieszania na początku maja flagi, ale od tego

roku, chcąc jeszcze bardziej podkreślić jej znaczenie jako naszego symbolu narodowego, wprowadziliśmy do gminnego kalendarza imprez Święto Flagi –mówi wójt Marek Olszewski. Wydarzenie 22 kwietnia przygotowała Szkoła Podstawowa w Złotorii. Święto Flagi było również symbolicznym uczczeniem wszystkich świąt majowych, a w tym roku także 1050.

rocznicy Chrztu Polski. Przypomnijmy, że 11 kwietnia w Poznaniu wójt Marek Olszewski uczestniczył także w inauguracji ogólnopolskich obchodów rocznicy. W Złotorii historię symboli narodowych przypomniała Daria Czermińska-Falk, a interesujący program artystyczny w formie białoczerwonego pokazu gimnastycznego zaprezentowali uczniowie klas V i VI.

Wójt razem z przewodniczącą Rady Gminy Lubicz Hanną Anzel przekazali też samorządom szkolnym chorągiewki w białoczerwonych barwach. W kolejnym tygodniu trafiły one do wszystkich uczniów z naszych szkół. Wykorzystano je w szkołach podczas apeli związanych z rocznicą Konstytucji 3 Maja.

(KM)



Program artystyczny w formie pokazu gimnastycznego zaprezentowali uczniowie kl. V i VI



Fot. Autorka
- Powinniśmy nauczyć młodzież szacunku do symboli narodowych – mówił wójt Marek Olszewski

To gmina zapłaci za wycieczki

Zwiedzili Muzeum Solidarności w Gdańsku, byli na Westerplatte, zobaczyli obóz koncentracyjny w Sztutowie. Gmina Lubicz ufundowała młodzieży III klas gimnazjów wyjazdy edukacyjne do miejsc ważnych historycznie.

Gimnazjum nr 1 w Lubiczu Górnym i Gimnazjum nr 2 w Grębocinie, w uzgodnieniu z władzami samorządowymi, opracowały innowację pedagogiczną polegającą na wyjazdach edu-

cyjnych umożliwiających zwiedzanie miejsc istotnych w naszej historii oraz kształtowaniu postawy patriotycznej uczniów.

Wycieczki przeznaczone są dla klas III gimnazjów. Całość finansowana jest ze środków gminy Lubicz, uczniowie nie ponoszą żadnych kosztów.

- Zależy nam, aby uczniowie naszych szkół mieli możliwość kontaktu z elementami "żywej" historii, aby zapamiętali sprawy najistotniejsze dla dziejów Polski – mówi Marek Olszew-

ski, wójt gminy Lubicz.

Trzecioklasiści z Lubicza Górnego dzięki temu odwiedzili już Gdańsk, Westerplatte, Muzeum Solidarności i Muzeum Stutthof, a uczniowie klas III z Grębocina w czerwcu pojadą śladami rycerzy do zamków w Malborku i Gniewie, a także zwiedzą Muzeum Stutthof.

Przewodnicząca Rady Gminy Lubicz Hanna Anzel wręczyła vouchery uczniom podczas III Międzygminnych Warsztatów Języka Angielskiego, które

odbyły się pod jej honorowym patronatem w Zespole Szkół nr 1 w Lubiczu Górnym.

Joanna Ardanowska, dyrektor szkoły, dziękując władzom samorządowym za wyjątkowe podejście do edukacji młodzieży, mówiła: - Nie słyszałam, aby jakkolwiek gmina fundowała uczniom takie wycieczki. Lubicz jest ewenementem w skali województwa, a może nawet i kraju.

(KM)



Vouchery na wycieczki wręczyła gimnazjalistom przewodnicząca Rady Gminy Hanna Anzel podczas III Międzygminnych Warsztatów Języka Angielskiego

WYWIAD NUMERU

Sześciolatki zostały w przedszkolach

Rozmowa z **Brygidą Bogdanowicz-Kopeć**, dyrektorem Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Lubiczu

- W całej Polsce w przedszkolach brakuje miejsc dla trzylatków. Jak sytuacja wygląda u nas?

- W Przedszkolu Publicznym „Chatka Puchatka” w Lubiczu Górnym zabrakło miejsc do 15 trzylatków, ponieważ zostały tam sześciolatki. Do klasy pierwszej z „Chatki Puchatka” poszło tylko ośmioro sześciolatków, reszta 28 dzieci, które zgodnie z poprzednimi przepisami miały iść do szkoły, pozostała w przedszkolu. Rodzice sześciorga dzieci młodszych zwolnili miejsce z powodu przeprowadzki bądź wyjazdu za granicę, więc było tylko 14 miejsc. Przedszkole ma zaś ograniczoną pojemność – tylko na pięć grup 25-osobowych. Wolne miejsca dla trzylatków są jednak jeszcze w przedszkolach niepublicznych, które znajdują się w kilku miejscowościach na terenie naszej gminy.

- To w tej chwili aż pięć przedszkoli niepublicznych.

- Dwa z tych pięciu przedszkoli niepublicznych są blisko przedszkola publicznego, bo jedno w Lubiczu Dolnym, a drugie w Krobi. W obu Lubiczach mamy też trzy niepubliczne punkty przedszkolne. Dwa przedszkola niepubliczne znajdują się także w Grębocinie, a jedno w Złotorii.

- Sporo, jak na gminę wiejską.

- Lubicz ma wskaźnik "uprzedzkolnienia" - jak to określam - na poziomie 90 proc., ale od tego zalicza się także miejsca w przedszkolach niepublicznych.

- Wyjaśnijmy, co to oznacza?

- Że 90 proc. wszystkich naszych dzieci, które są w wieku przedszkolnym ma zapewnione miejsce w przedszkolu na terenie gminy. Problem polega na tym, że od 2013 r. gdy weszła ustawa przedszkolna, która wprowadziła opłaty za złotówkę za każdą godzinę



Fot. Autorka

Brygida Bogdanowicz-Kopeć w otoczeniu kl. Ia ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubiczu Dolnym

zając, przedszkole publiczne stało się znacznie tańsze od niepublicznego.

- Ta różnica w cenie jest duża?

- Średnio ok. 200 zł, jednak program "Rodzina 500 plus" miał służyć m.in. także temu, aby rodzice mogli zapłacić za przedszkola.

- Poza tym gmina także dotuje każde miejsce w przedszkolu niepublicznym i punkcie przedszkolnym.

- Oczywiście, w kwietniu br. wysokość dotacji, która jest obliczana co miesiąc, wyniosła dla niepublicznego przedszkola 511,25 zł, a dla punktu przedszkolnego 272,66 zł w przeliczeniu na jedno dziecko. To odpowiednio 75 proc. i 40 proc. kwoty kosztów utrzymania dziecka w przedszkolu publicznym. Ta zasada wynika z ustawy o systemie oświaty. Gmina dba także o dzieci w przedszkolu niepublicznym, nie tylko finansowo, ale również kontrolując sposób wydatkowania

dotacji.

Gdyby grupa sześciolatków z „Chatki Puchatka” poszła do oddziału przedszkolnego przy szkole, to wówczas i w przedszkolu publicznym mielibyśmy miejsce dla wszystkich trzylatków. Jednak w oddziale przedszkolnym w szkole opieka jest pięciogodzinna, a pracujący rodzice chcą, aby ich dzieci były pod opieką przedszkolną dłużej. Trudno zatem zaspokoić wszystkie potrzeby.

- Sześciolatki zostaną w przedszkolach, co zatem będzie z pierwszymi klasami?

- No właśnie... Wszystkie klasy pierwsze będą w nowym roku szkolnym, czyli od 1 września br., wyjątkowo nieliczne. W małych szkołach, czyli w Gronowie i Młyńcu Pierwszym nadal będzie po jednej klasie. Ale już w średnich placówkach, czyli w Szkole Podstawowej nr 1 w Lubiczu Dolnym

i SP w Złotorii powstanie też tylko jedna klasa, a zwykle tworzyliśmy dwie, czasami nawet trzy. W ZS nr 1 Lubiczu Górnym, czyli w największej szkole, mamy zapisane 26 dzieci, więc musimy je podzielić na dwie bardzo małe klasy, ponieważ przepisy mówią, że w klasie pierwszej nie może być powyżej 25 uczniów w oddziale. Jednak te dwie 13-osobowe klasy, to wcale nie jest dobry pomysł, bo według badań grupa dzieci najlepiej funkcjonuje powyżej 16 osób. W ZS nr 2 w Grębocinie szykują się też dwie klasy, a jeszcze 2 lata temu mieliśmy tam ich pięć.

- Czy wobec tego planowane są zwolnienia nauczycieli?

- Zasadniczo nie. Mamy kilku nauczycieli zatrudnionych na czas określony, więc raczej nie zostaną im przedłużone umowy.

- Czy w kolejnych latach będzie więcej klas pierwszych? Czy jednak

niż demograficzny na to nie pozwoli?

- Więcej dzieci urodziło się w rocznikach 2007-2009, np. w Grębocinie jest w tej chwili aż pięć klas drugich, natomiast później na świat przychodziło mniej dzieci. Ogółem będzie ich więc mniej.

- Ile rocznie gmina wydaje na oświatę?

- Na 2016 rok dostaliśmy 18 265 875,00 zł subwencji oświatowej, a wydamy ok. 27 mln zł. Z tego prawie 5,5 mln zł na wychowanie przedszkolne, na które wydatki gwałtownie wzrosły od 2009 roku, kiedy zaczęły powstawać niepubliczne przedszkola i punkty przedszkolne. A na nie też, jak mówiłam, płacimy dotacje. Jak więc widać władze samorządowe naszej gminy nie szczędzą kosztów na oświatę.

- W przyszłym roku zmieni się też sytuacja w przedszkolach, bo zmieniają się przepisy i gmina będzie już musiała zapewnić miejsca w przedszkolu publicznym wszystkim trzylatkom.

- Wtedy ta grupa sześciolatków pójdzie do szkoły, więc myślę, że nie będzie problemu. Ale na horyzoncie oświatowym pojawiają się już kolejne zmiany, ponieważ od 2019 r. oddziały przedszkolne w szkołach mają stać się przedszkolami, a szkoły zespołami przedszkolno-szkolnymi. To w myśl przepisów, które weszły dwa lata temu i miały obowiązywać od tego roku, co zostało przesunięte. Nie wiem, czy one pozostaną, bo wiele spraw jest teraz zmienianych. Natomiast wymagania w stosunku do przedszkoli w szkołach są bardzo wygórowane, więc gmina będzie zobowiązana ponownie sporo zainwestować. Nie wiemy też, jak potoczy się temat likwidacji gimnazjów, co znów wiązałoby się z ogromnymi zmianami. To wszystko budzi wiele obaw.

ROZMAWIAŁA
KAMILA MRÓZ

„Prawdziwy uniwersytet tworzy biblioteka”

Spotkania z autorami książek, zajęcia dla dzieci, warsztaty dla dorosłych, konkursy, a nawet rajd rowerowy miłośników książek. Lubicka biblioteka inspiruje!

Między 8 a 15 maja obchodziliśmy Tydzień Bibliotek, ale Gminna Biblioteka Publiczna w Lubiczu przez cały miesiąc gwarantuje swoim czytelnikom szereg atrakcji. Część z nich już za nami. Zaczniemy od spotkań autorskich. 5 maja w Lubiczu Dolnym odbyło się spotkanie z Jolantą Szałwą „Nie starzeje się ten, co umie cieszyć się życiem”. 10 maja do Złotorii zawitał pisarz Marcin Pałasz. a do Gronowa pisarka Anna Karpińska, która dwa dni później była też gościem biblioteki w Lubiczu Dolnym. 13 maja w Lubiczu Dolnym opowieści dzieciom snuł podróżnik Grzegorz Pietrzykowski.

A co przed nami? M.in. 18 maja w punkcie bibliotecznym w Krobi spotkanie autorskie z Marią Ulatowską i Jackiem Skowrońskim.

Gminna Biblioteka zorganizowała też dwa konkursy dla dzieci literacki „List do biblioteki” dla kl. IV-VI oraz plastyczny dla kl. I-III „Biblioteka moich marzeń. O tym, kto zwyciężył

przekonamy się już 20 maja.

W Tygodniu Bibliotek nasza lubicka ksiąźnica ogłosiła amnestię dla spóźnialskich. Dyrektor Marzena Wojnar chwali jednak czytelników. – Osób, które zalegają z oddaniem książki nie ma wielu – mówi. – Tym bardziej, że od tego roku pracujemy w nowym systemie bibliotecznym MAK+, więc czytelnik, po założeniu swojego konta bibliotecznego, znajdzie na nim wszystkie potrzebne mu informacje, m.in. kiedy książkę należy zwrócić. Zbiór książek w Lubiczu, filiach i punkcie ciągle się powiększa. W tym roku na nowe pozycje wydano już ok. 10 tys. zł, a o zakupie biblioteka zawsze informuje na swoim fanpage’u na Facebooku. Prenumerowane są także czasopisma, które można wypożyczyć do domu. Zaś miłośnikom nowoczesnych rozwiązań ksiąźnica proponuje również powiększającą się kolekcję audiobooków.

Biblioteka na pierwszym miejscu ciągle stawia książki, ale od dawna nie pełni tylko roli wypożyczalni. Dziś to miejsce rozwijania pasji i integracji mieszkańców. W lubickiej ksiąźnicy na bieżąco odbywają się warsztaty dla dorosłych, np. decoupage, scrapbooking (robiecie ozdobnych kartek),

filcowanie czy szydełkowanie.

Biblioteka regularnie zaprasza też dzieci, od kilkulatek, przygotowując dla nich zajęcia „Bajkoteki”, po przedszkolaki i uczniów szkół podstawowych. Z 4 na 5 czerwca filia w Grębocinie dla swoich młodych czytelników organizuje „Noc w bibliotece” (od godz. 18.00). – Oprócz dobrego humoru prosimy zabrać ze sobą śpiwory i rozmówki

francuskie, gdyż będzie to noc pod hasłem „Francja elegancja” – mówi Dorota Zapiec, bibliotekarka z gręboćńskiej filii.

Lubicka ksiąźnica nie odpuszcza także w wakacje. Na dobry początek - 2 lipca przygotowała imprezę „Odjazdowy bibliotekarz”. Rowerowy rajd z Lubicza Dolnego do Krobi, gdzie odbędzie się piknik miłośników czytania książek.



Fot. Nadesłane W bibliotece w Lubiczu Dolnym z czytelnikami spotkała się pisarka Anna Karpińska

W planach jest też wymiana książek, czytanie na trawie i ognisko. O szczegółach jeszcze będziemy informowali. Natomiast we wrześniu biblioteka razem z Muzeum Drukarstwa i Piśmiennictwa w Grębocinie organizuje w nim „Narodowe Czytanie”. W tym roku bohaterem tej ogólnopolskiej akcji jest „Qvo vadis” Henryka Sienkiewicza. Fragmenty powieści zinterpretują m.in. wójt Marek Olszewski – miłośnik książek i Hanna Anzel, przewodnicząca rady.

- Tegoroczne hasło Tygodnia Bibliotek to „Biblioteka inspiruje” – mówi Marzena Wojnar. – Nasze działania jak najbardziej wpisują się to hasło, gdyż współczesna biblioteka jest instytucją kultury, która proponuje różnorodną ofertę. Dziś do biblioteki można przyjść, by oddać się różnym aktywnościom lub zwyczajnie spotkać ze znajomymi. A dzisiejszy bibliotekarz to nie tylko osoba zorientowana w nowościach wydawniczych, lecz przede wszystkim animator kultury, manager, który musi umieć promować bibliotekę, organizować ciekawe spotkania, zajęcia dla dzieci i dorosłych, seniorów wprowadzić w wirtualny świat, prowadzić stronę internetową i profil na Facebooku czy pisać projekty.

(KM)

U nas chcemy czuć się bezpiecznie

Pieniądze trafiają do kolejnych rodzin

Bezpieczeństwo mieszkańców to jeden z priorytetów władz gminy Lubicz. W urzędzie z udziałem policji i straży odbyła się debata na temat bezpieczeństwa. Tematem zajmowali się także radni, m.in. na komisji wyjazdowej i kwietniowej sesji.

18 marca władze gminy Lubicz wraz z Komisariatem Policji w Lubiczu zorganizowały debatę na temat krajowej mapy zagrożeń. Podczas spotkania mieszkańiec gminy Dawid Kujawski, właściciel DAW-TRANS, wraz z żoną, przekazał wójtowi 1353 kamizelki odbłaskowe dla uczniów naszych szkół. Z kolei władze samorządowe podarowały komendantowi policji cztery telefony komórkowe dla dzielnicowych z gminy Lubicz.

Komendant Komisariatu Policji w Lubiczu Ireneusz Lewandowski przedstawił prezentację, z której wynikało, że w ubiegłym roku na terenie naszej gminy było bezpieczniejsze niż w poprzednich latach. Przypomnijmy, że komisariat w Lubiczu obsługuje trzy gminy – Lubicz, Obrowo, Czernikowo. W przyszłym roku zostanie on przeniesiony do nowej siedziby w Dobrzejewicach. – Myślę o tym z niepokojem – nie ukrywał wójt Marek Olszewski, deklarując pomoc w zorganizowaniu dyżurów policji w Lubiczu. Wójt prosił o uwzględnianie opinii gminy dotyczącej przejść i sygnalizacji świetlnej. – Nasze uwagi wynikają



Fot. Autorka
Podczas pierwszej w tym roku komisji wyjazdowej radni byli m.in. Lubiczu Dolnym, Mierzynku i Grębocinie, gdzie najwięcej emocji wywołała wadliwa organizacja ruchu na skrzyżowaniu

z opinii mieszkańców, którzy na co dzień korzystają z dróg – argumentował. Prosił również o częstsze patrole piesze w okresie letnim i szybszy czas reagowania na zgłoszenia. Marek Olszewski mówił też o wadliwej organizacji ruchu na skrzyżowaniu w Grębocinie i wobec braku reakcji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na pisma Lubicza, zapowiedział zaproszenie na kwietniową sesję dyrektora bydgoskiego oddziału instytucji (z zaproszenia nie skorzystano – przyp. red). Również 18 marca, ale przed debatą, skrzyżowaniem w Grębocinie zajmowali się radni w trakcie komisji wyjazdowej. – Skręt w lewo od

strony Torunia to 500 zł + 6 punktów. Co druga rodzina w Grębocinie już tego doświadczyła, ponieważ tutaj nie sposób zdążyć na zielonym – tłumaczyła na miejscu w Grębocinie problem Hanna Anzel, przewodnicząca Rady Gminy Lubicz. – Przy budowie autostrady powinna być odpowiednio urządzona cała okoliczna infrastruktura, ale o to już nie zadbano, co spowodowało wiele problemów związanych z bezpieczeństwem w pobliskich miejscowościach – zaznaczyła już podczas debaty przewodnicząca, podając przykład Gronowa. Jacek Guranowski, komendant gminny OSP w Lubiczu prosił obecnych na debacie radnych o przekazanie mieszkańcom, aby dzwoniąc po straż wykręcali nr 998, a nie 112. – Wiele osób nie wie, że centrum dowodzenia numeru 112 zostało z Torunia przeniesione do Bydgoszczy. Przyjęcie zgłoszenia trwa jednak trochę dłużej, ponieważ teraz Bydgoszcz musi skontaktować się z Toruniem. Poza tym zdarzały się już pomyłki dotyczące miejscowości, których nazwy na terenie województwa nie występują pojedynczo. Bezpieczeństwem zajmowali się także radni podczas sesji 29 kwietnia, przyglądając się statystykom policyjnym i strażackim. Ale bezpieczeństwo to szeroka kategoria, o czym przypomniała przewodnicząca Hanna Anzel, zwracając uwagę na niewłaściwe sprawowanie opieki nad psami przez ich właścicieli. – Mamy na ten temat powtarzające się i zaniepokojone głosy w Rogowa, lecz podobnie bywa w innych miejscowościach – mówiła. – Przypominam, że pies powinien być wyprowadzany na smyczy, a agresywny dodatkowo w kagańcu. (KM)



Fot. Autorka
Mieszkaniec naszej gminy Dawid Kujawski, właściciel DAW-TRANS, wraz z żoną, przekazał wójtowi 1353 kamizelek odbłaskowych dla uczniów naszej gminy

Wójtowie o sprawach wsi

Zarząd Gmin Wiejskich RP, na którego czele stoi wójt Marek Olszewski, jednogłośnie otrzymał absolutorium XXX Zgromadzenia Ogólnego ZGW RP.

W zgromadzeniu, które odbyło się 18 i 19 kwietnia w Warszawie wzięło udział ponad 350 samorządowców i zaproszonych gości. Marek Olszewski, który przewodniczącym związku został w marcu ub. r. mówił, że stale rośnie liczba członków organizacji, czemu służą między innymi zainicjowane w tym roku spotkania regionalne, a związkowa obecność na licznych konferencjach i w mediach jest coraz bardziej zauważalna. Pierwszego dnia odbyły się dwie debaty na temat zadań oświatowych oraz implementacji (wdrożenia) programu 500+.

Przewodniczący Marek Olszewski podsumował funkcjonowanie systemu oświaty z perspektywy 16 lat, od kiedy pełni funkcję współprzewodniczącego strony samorządowej zespołu edukacji, kultury i sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Przyznał, że system w całości nie zadziałał, a pieniądze, który poszedł za uczniem jest rozproszony. Zdaniem wójta Lubicza zaprzepaszczone szkolnictwo zawodowe, a poziom kształcenia obniżył się. Przewodniczący ocenił więc, że ostatnie trzy-cztery lata to czas zmarnowany dla oświaty. Według niego teraz należy negocjować sprawę gimnazjów, liczebności małych szkół, wagi wiejskiej i całego algorytmu oświatowego. Jak poinformował Marek Olszewski, 2 czerwca w Warszawie odbędzie się samorządowa debata oświatowa, organizowana przez związek

wspólnie z ogólnopolskimi organizacjami samorządowymi. Osią dyskusji drugiego dnia były tematy związane z rozwojem obszarów wiejskich, omawiane w odniesieniu do prac nad „Paktem dla obszarów wiejskich”. W dyskusjach brali też udział goście z ministerstw, szefowie komisji sejmowych, prezesi lub dyrektorzy instytucji partnerskich dla gmin wiejskich, np. ARiMR. Na koniec obrad zgromadzenie przyjęło sześć stanowisk w sprawach ważnych dla samorządów, m.in. oświaty, określenia roli gmin wiejskich w rozwoju kraju czy powołania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Samorządu Terytorialnego. Pełne teksty stanowisk można znaleźć na stronie związku zgwrp.pl.

Opr. (KM)

Wyplata świadczenia 500 plus w naszej gminie rozpoczęła się 29 kwietnia.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubiczu spodziewał się około 2 tys. wniosków. Świadczenia będą wypłacane według kolejności złożenia wniosku. – Wypłatę rozpoczęliśmy 29 kwietnia – mówi Anna Sikorska, kierownik GOPS-u. – Tego dnia zostały uruchomione przelewy dla wszystkich osób, które złożyły dokumenty od 1 do 4 kwietnia. To prawie 410 rodzin. Kolejna wypłata planowana jest na 20 maja. – Postaramy się, aby obejmowała następne 390 wniosków, czyli te, które trafiły do nas do 8 kwietnia łącznie. Mam nadzieję, że się uda, ale proszę też o zrozumienie, ponieważ program „Rodzina 500 plus” to naprawdę ogrom

pracy – mówi pani kierownik. I wyjaśnia: – Wszystkie wnioski mamy obowiązek zweryfikować. Niestety, w wielu, zwłaszcza elektronicznych, znajdują się nieścisłości. Takich wnioskodawców musimy wezwać do uzupełnienia dokumentów, jednocześnie nadal przyjmując kolejne wnioski, bo nadal są one składane, sprawdzając te, które już mamy, wprowadzając je do systemu oraz przygotowując decyzje o wypłacie i zlecenia przelewów. To nie wszystko. Dodatkową trudnością był fakt, że do GOPS-u wpłynęło 100 nowych wniosków o zasiłki rodzinne, którymi trzeba było zająć się w pierwszej kolejności, ponieważ ustawa nakazuje ich wypłatę w miesiącu złożenia dokumentów. (KM)

Odczytasz każdy tekst

W Biurze Obsługi Interesanta (pok. nr 9) w Urzędzie Gminy Lubicz zainstalowano lupę użytkową, która ułatwia odczytanie mniejszej czcionki.

Lupa użytkowa ma pomóc mieszkańcom w załatwianiu formalności w urzędzie. Zwłaszcza osobom starszym i tym, którzy mają problem z przeczytaniem tekstu napisanego niewielkim drukiem. To urządzenie bezpieczne, wykonane

z atestowanych materiałów. Obsługa lupy użytkowej jest bardzo prosta – wystarczy podłożyć kartkę, a soczewka, czyli główny element konstrukcji, powiększy tekst i pozwoli nam go odczytać, – Staramy się odpowiadać na potrzeby mieszkańców i zawsze chętnie wprowadzamy nowe, użyteczne dla nich rozwiązania – mówi Teresa Gryciuk, sekretarz gminy Lubicz. (KM)



Fot. Autorka
Obsługa urzędu jest bardzo prosta, pod lupę wystarczy podłożyć kartkę

Z PRAC RADY GMINY

Na sesji 29 kwietnia radni podjęli kilkanaście uchwał.

Były to m.in. uchwały dotyczące nieruchomości gruntowych, np. w sprawie nieodpłatnego nabycia w Gronowie, wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny w Lubiczu Górnym, czy zbycia działki w Złotorii. Radni przyjęli też sprawozdanie z działalności Gminnego

Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubiczu za rok 2015, a także zatwierdzili Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla gminy Lubicz na lata 2016–2020. Wszystkie uchwały Rady Gminy Lubicz można znaleźć na bip.lubicz.pl.

Opr. (KM)

GALERIA SOŁTYSÓW

Mój dziadek jest sołtysem!

Marian Sulecki w wieku kilkunastu lat pomagał przy budowie starej, drewnianej świetlicy w Krobi. Dziś jako sołtys tej miejscowości cieszy się z murowanej, nowej świetlicy, dzięki której mieszkańcy mogą się integrować.

Marian Sulecki sołtysem Krobi jest już piąta kadencję. – Postanowiłem spróbować, wcale nie z jakieś złośliwości przeciwko poprzedniemu sołtysowi – zaznacza. – Zresztą, gdy wygrałem, to mój poprzednik Jerzy Ziółkowski nie miał do mnie żadnych pretensji. Pan Marian wspomina, że pierwsze wybory na sołtysa odbyły się w starej świetlicy. – To był taki drewniak, który powstał w czynie społecznym – opowiada. – Pamiętam, że jak miałem 14 lat i uczyłem się na stolarza, to robiłem okna i drzwi do tej świetlicy. Angażowało się też kółko rolnicze. To był taki czas zawiązywania się naszej społeczności. A społeczność Krobi przez lata zmieniła się bardzo. – Jak zaczynałem, to było ponad 50 posesji, w tej chwili jest ich prawie 450, a mieszkańców przeszło 1500 – mówi sołtys. – Kiedyś Krobia była rolnicza, teraz mam w zasadzie jednego rolnika, który gospodarzy po staremu.



Fot. Autorka Marian Sulecki sołtysem Krobi jest już piąta kadencję

Obecnie w Krobi mieszka duża grupa osób napływowych. Mają firmy, dojeżdżają do pracy do innych miejscowości, zwłaszcza do Torunia, ale też coraz bardziej wsiąkają w lokalność. W przeszłości, gdy było mniej mieszkańców, sołtys chodził nawet po domach z paczkami dla dzieci na święta. Potem razem z radą sołecką zaczął organizować wspólne imprezy,

które także integrowały mieszkańców. Pan Marian zaznacza, że zawsze mógł liczyć na wsparcie przedsiębiorców działających w Krobi, a także władz gminy. – Bardzo się też cieszę, że powstał fundusz sołecki, którym możemy dysponować – mówi. – Robimy zebranie i decydujemy, na co najlepiej go przeznaczyć. Dzięki funduszowi mamy pierwsze w gminie

boisko piłki plażowej i właśnie budujemy drugie, doposażamy świetlicę. Gdy mam jakieś wątpliwości dotyczące kwestii formalnych, to idę do pana wójta czy do pani sekretarz, dopytuję i nie ma problemu. Sołtys nie może się też nachwalić rady sołeckiej: – Spotykamy się regularnie i dyskutujemy o tym, co chcemy zrobić. Nie ma zgrzytów, choć mamy różne punkty widzenia, to dochodzimy do kompromisu. Każdy w tym gronie ma swoje zadania do wykonania. A imprez w Krobi jest cała masa, od sportowych po okolicznościowe. – Niedawno mieliśmy majówkę – był grill, muzyka, a wszystko pod kontrolą. U nas uczestnicy imprez są zawsze ubezpieczeni, przecież zawsze może się coś stać nieprzewidywalnego – mówi sołtys. Mieszkańców skupia też nowa świetlica. – Jesteśmy za nią bardzo wdzięczni panu wójtowi – przyznaje sołtys. Prywatnie pan Marian jest ojcem czterech córek i dziadkiem sześciorga wnuków, zaś najbardziej z dziadka – sołtysa jest dumny sześciolatek Nikodem. Co dokładnie mówi? To już pozostanie słodką tajemnicą między rodziną, a autorką tekstu.

(KM)

Zobaczyć Lubicz z lotu ptaka. Bezcenne!

Gminny Dzień Dziecka i Finał Ligi Orlika z Poza Toruń już 22 maja w Lubiczu Górnym. Czekają nas moc atrakcji! Od lotu balonem po zabawę z Krzysztofem Golonką, mistrzem świata w trickach piłkarskich, finalistą „Mam Talent”. Do wygrania w konkursach będzie kilkaset nagród!

- Przygotowaliśmy masę niespodzianek i dla młodszych, i dla starszych, więc nikt nie powinien się nudzić – zapewnia wójt Marek Olszewski, zapraszając

na imprezę. Początek o 12.30. Czego tam nie będzie? Zaczniemy od darmowych lotów balonem. Jeśli tylko pogoda na to pozwoli – a tak się zapowiada – chętni mieszkańcy zobaczą naszą gminę z lotu ptaka. Dla najmłodszych nie zabraknie też bezpłatnych dmuchańców i licznych zabaw z atrakcyjnymi nagrodami. – Sama zamierzam puszczać z dziećmi duże bańki, więc już teraz serdecznie zapraszam – mówi z uśmiechem Hanna Anzel, przewodnicząca Rady Gminy

Lubicz. Poza tym do każdego dziecka z naszej gminy trafi zaproszenie, dzięki któremu otrzyma watek lub popcorn oraz słodką niespodziankę, a także weźmie udział w konkursie fantowym. Do wygrania gmina wraz z „Poza Toruń” przygotowała łącznie kilkaset nagród, także dla dorosłych, np. toyotę z pełnym bakiem na weekend. Z mieszkańcami spotka się mistrzyni pływacka Otylia Jędrzejczak. Gwiazdą wydarzenia będzie też Krzysztof Golonka, mistrz świata w trickach piłkar-

skich, finalista „Mam Talent”, najpopularniejszy sportowy youtuber w Polsce, znany ze wspólnych akcji z Robertem Lewandowskim. Zobaczymy nie tylko jego show, ale sam poprowadzi też warsztaty z dziećmi i młodzieżą. W czasie kilkugodzinnej zabawy głodni mogą posilić się kielbasą z grilla, pizzą, a na deser zamówić lody. Tego dnia odbędzie się także finał Ligi Orlika z Poza Toruń i Euro-Drób – największego turnieju piłkarskiego na orlikach w tej części województwa. O I miejsce zawalczy 10 drużyn, a pula nagród sięga prawie 20 tys. zł. Wręczanie trofeów – ok. 19.30.

(KM)

WARTO POZNAĆ BLIŻEJ

Zabytkowe organy już nie milczą

Urokiwły, XVIII – wieczny drewniany kościół, wzniesiony na malowniczym brzegu Drwęcy, to kolejne miejsce, które proponujemy odwiedzić podczas wędrówek po naszej gminie.

Młyniec Drugi należał do toruńskich benedyktynów od XVI wieku. W 1611 r., za rządów Magdaleny Mortęskiej wzniesiono we wsi kaplicę. Jeszcze w I połowie XVII wieku wieś została zakupiona przez jezuitów, którzy w 1750 roku zbudowali zachowany do dzisiaj drewniany kościół. Kościół, w konstrukcji zrębowej, z wieżą, stoi na malowniczym, wysokim brzegu rzeki Drwęcy. Prezbiterium zamknięte ścianą prostą, a nad zakrystią wznosi się pięterko z dawną lożą (kościół od 1773 do 1950 funkcjonował jako prywatna kaplica). Wyjątkowy na tych ziemiach jest zachowany jednolity rokokowy wystrój wnętrza o sarmackim charakterze pochodzący z czasów budowy kościoła. Należą do niego między innymi: rokokowy ołtarz główny z około 1750 roku, z rzeźbami św. Franciszka Ksawerego i Ildefonsa,

z obrazem św. Ignacego Loyoli i zasuwa ze św. Ignacym zwyciężającym szatana; ołtarze boczne, w tym jeden z rzeźbami Indian (nawiązanie do działalności misyjnej św. Franciszka Ksawerego),

czy ambona z malowanym zaplekiem. Osobliwością kościoła są również organy. Kryjący się za trójwieżową frontową oprawą, wbudowaną w owalną balustradę chóru muzyczne-

go, instrument posiada zaledwie jedną klawiaturę ręczną, stąd zaliczany jest do tzw. pozytywów organowych. Zbudowany przed rokiem 1763 przez nieznanego budowniczego, mimo znacznych zniszczeń ostatniej wojny i zdemolowanego wnętrza instrumentu, zachwycał oryginalnością niektórych rozwiązań konstrukcyjnych, powodujących wyjątkowy i rzadko spotykany w Polsce Północnej sposób włączania poszczególnych tonów. Unikatowe walory tego zabytkowego instrumentu odkrył przed laty Marian Dorawa, rzeczoznawca d/s ochrony i konserwacji zabytkowych organów. Podjęte starania przez ks. kanonika Bogumiła Leszcza, proboszcza parafii w Lubiczu Górnym zaowocowały rozpoczęciem dzieła rekonstrukcji zniszczonego pozytywu. Uwieńczeniem tych działań była uroczystość poświęcenia odrestaurowanego pozytywu przez jego Ekscelencję ks. dr Wiesława, Meringa biskupa ordynariusza Diecezji Włocławskiej 17 listopada 2006 roku z prezentacją muzyczną instrumentu.

Opr. (KM)



Fot. Archiwum Ten wyjątkowy kościół w 1750 roku zbudowali jezuici

KRÓTKO

- 19 kwietnia w Urzędzie Gminy Lubicz dyżur pełnili pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. - Mieszkańcy naprawdę byli zainteresowani – mówi Bożena Wankiewicz, rzeczniczka oddziału toruńskiego zakładu.
- Najważniejsze informacje z Urzędu Gminy Lubicz można dostawać na swój telefon. Co należy zrobić? Wystarczy wypełnić formularz dostępny na stronie www.lubicz.pl, a następnie dostarczyć go do biura podawczego Urzędu Gminy Lubicz (pok. nr 9).
- Na wspomnianej stronie internetowej utworzyliśmy kącik adopcyjny dla zwierząt. Zainteresowanych zapraszamy.
- Kacper Dąbrowski z Brzeźna zdobył kolejny tytuł Mistrza Polski w kickboxingu (Piotrków Trybunalski 15-17 kwietnia). Wszystko wskazuje na to, że mieszkaniec naszej gminy będzie reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata w Dublinie!
- W naszej gminie zawiązał się Klub Honorowych Dawców Krwi. Jego przewodniczącą została Iwona Gąska.
- Jędrzej Budzyński z kl. IV Szkoły Podstawowej w Gronowie, zajął III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Literacko -Plastycznym pt. „Śiatkówka – sport co łączy, a nie dzieli!”
- 29 kwietnia w Zespole Szkół nr 1 w Lubiczu Górnym rozegrano III Sąsiedzki Turniej Klas Szóstych pod patronatem wójta Marka Olszewskiego oraz przewodniczącej Rady Gminy Lubicz Hanny Anzel. Oto najlepsi: I miejsce – kl. VI b z ZS nr 2 w Grębocinie, II miejsce – VI z SP w Gronowie, III miejsce – VI a z ZS nr 2 w Grębocinie i VI a z SP nr 1 w Lubiczu Dolnym.
- 5 maja Szkoła Podstawowa w Młyncu Pierwszym zorganizowała Gminny Turniej o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym o tytuł „Mistrza Ruchu Drogowego”. Patronat nad wydarzeniem objęła przewodnicząca rady. I miejsce zajęła drużyna ze SP w Gronowie, II z SP w Lubiczu Górnym i Złotorii, III z Młynca Pierwszego, IV – z Lubicza Dolnego, a V – Grębocin.
- 12 maja w Szkole Podstawowej nr 1 w Lubiczu Dolnym odbyła się adresowana do nauczycieli i rodziców konferencja „Zagrożenia w sieci”.
- 25 maja do Zespołu Szkół nr 2 w Grębocinie przyjeżdża generał Mirosław Hermaszewski. Szkoła z tej okazji przygotowała też dla uczniów konkursy tematyczne – literacki i plastyczny. Kosmonauta odwiedzi też ZS nr 1 w Lubiczu Górnym.
- Szkoła Podstawowa w Złotorii zakwalifikowała się do konkursu Podwórko Nivea. Dzieci proszą o wsparcie wszystkich mieszkańców gminy. Na lokalizację - ul. Pomorska 11 gmina Lubicz można głosować na stronie www.nivea.pl lub poprzez Lubicz.pl gdzie znajduje się bezpośredni link do głosowania na Złotorię. Głosować można raz dziennie, z wielu urządzeń. Pierwszy etap konkursu kończy się 2 czerwca. Liczy się każde kliknięcie!

(KM)

Wydawca:
Urząd Gminy Lubicz
87-162 Lubicz, ul. Toruńska 21
tel. 56 621 21 00, fax 56 678 21 22
e-mail: k.mroz@lubicz.pl
www.lubicz.pl
Redaktor naczelny: Kamila Mróz

Nakład:
4000 egzemplarzy

Skład i druk:
Drukarnia „Janter”
www.drukarnia-janter.pl

Posadziliśmy drzewa dla przyszłych pokoleń

Jarzębiny, klony, lipy - 70 drzew tych rodzimych gatunków wzbogaci krajobraz gminy Lubicz. Posadzili je uczniowie zespołów szkół w Grębocinie i Lubiczu Górnym.

- Do nasadzeń zaprosiliśmy młodzież, ponieważ chcemy uwrażliwiać ją na przyrodę – mówi Teresa Gryciuk, sekretarz gminy Lubicz. – Drzewo rośnie bardzo długo, więc uczniowie mieli też świadomość, że nie robili tego dla siebie, ale dla przyszłych pokoleń, dla swoich dzieci.

Sadzenie drzew w gminie Lubicz, które zbiegło się z Międzynarodowym Dniem Ziemi, było częścią kończącego się już ogólnopolskiego projektu „Drogi dla Natury”. W województwie Kujawsko-Pomorskim w ciągu pięciu lat wzięły w nim udział tylko dwie gminy, w tym nasza.

Efekty akcji pozostaną widoczne przez lata. W Gronowie w pasie drogi gminnej koordynator akcji, czyli Stowarzyszenie Zielone Płuca Polski, pracownicy Zakładu Dróg, Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej oraz Refera-

tu Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Lubicz uzupełnili istniejącą aleję lipową o 20 nowych sztuk. – W przyszłości to miejsce będzie jeszcze bardziej urokliwe, jeszcze bardziej pachnące. Idealne do spacerów – mówi wójt Marek Olszewski.

W Grębocinie na terenie szkolnym uczniowie z klasy V zasadzili 15 drzew gatunku jarzab pospolity (potocznie - jarzębiny). Swoje drzewo wkopała też Hanna Anzel, przewodnicząca Rady Gminy Lubicz. W Lubiczu Górnym

przy szkole, na ul. Spółdzielczej, wyrosnie natomiast 35 klonów zwyczajnych i jarzębiny. Zasadziła je młodzież z klasy VI razem z Teresą Gryciuk, sekretarzem gminy.

- Każdy z was ma prawo nazwać drzewo wymyślonym przez siebie imieniem – mówił do młodzieży Krzysztof Wolfram - prezes Fundacji Zielone Płuca Polski. Zanim jednak uczniowie wzięli się do pracy opowiedział im o drzewach i wyjaśnił w jaki sposób powinno się prawidłowo je sadzić.

W ramach projektu „Drogi dla Natury” Fundacja Zielone Płuca Polski m.in. przeprowadziła w naszych szkołach zajęcia na temat roli drzew, a w urzędzie dwudniowe szkolenie „Drzewa w otwartym krajobrazie – instrukcja obsługi z zakresu oceny stanu, pielęgnacji oraz podejmowania decyzji o wycince drzew, a także inwentaryzację dróg pod kątem zadrzewień.

(KM)
Fot. Autorka



W Grębocinie w akcji uczestniczyła klasa V



W Lubiczu Górnym uczniowie wkopali 35 klonów zwyczajnych i jarzębiny

Pomagamy w budowaniu chodników. Ale...

Gmina Lubicz chciała wesprzeć Zarząd Dróg Wojewódzkich w budowie chodnika z Lubicza Dolnego do Grębocina, lecz województwo postawiło jej zaporowe warunki.

- Wyjaśnijmy mieszkańcom, w jaki sposób postępuje Zarząd Dróg Wojewódzkich – denerwuje się wiceprzewodniczący Ryszard Korpalski. Także przewodnicząca Rady Gminy Lubicz Hanna Anzel nie ukrywa oburzenia: - Mieszkańcy, chodząc tą drogą są narażeni na utratę zdrowia lub życia. Dlatego, mimo że ta trasa należy do województwa i to ono ma obowiązek zbudować przy niej chodnik, postanowiliśmy mu w tym pomóc. I co? Zostaliśmy przez nie za ukarani! Przypomnijmy, na naszym terenie leżą

drogi krajowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. Gmina, która ma określony budżet i zadania odpowiada za drogi gminne i tylko na takie otrzymuje dotacje. Oczekiwania mieszkańców są jednak dużo większe, także w stosunku do dróg, które do gminy nie należą. Dlatego Lubicz, w miarę możliwości, stara się też partycypować w budowie chodników przy nie swoich drogach.

W ubiegłym roku nasza gmina wspomogła w ten sposób kilka inwestycji przy drogach należących do innych samorządów. Były to:

- przebudowa chodnika przy DK nr 15 w Grębocinie ul. Kowalewska o długości 530 mb,
- przebudowa chodnika przy DW nr 657 w Złotorii przy ul. Toruńskiej o długości 470 mb,

- budowa chodnika przy DK nr 10 w Lubiczu Górnym o długości 155 mb,

- pomoc finansowa udzielona powiatowi toruńskiemu na budowę chodnika w Rogowie o długości 505 mb,

- pomoc finansowa udzielona powiatowi toruńskiemu na przebudowę drogi powiatowej na odcinku od DK nr 15 aż do Młynca Pierwszego

W tym roku zaplanowane są już kolejne wspólne zadania z innymi samorządami:

- budowa chodnika przy DP w Krobi,
- budowa chodnika przy DP w Mierzynku,
- budowa chodnika przy DK nr 15 w Rogówku,
- budowa chodnika przy DK nr 10 w Lubiczu Górnym.

Zaplanowano również takie wsparcie dla województwa na budowę chodnika na trasie Lubicz Dolny-Grębocin, ale zarządca tej drogi, czyli Zarząd Dróg Wojewódzkich postawił naszej gminie warunki niemożliwe do spełnienia.

Zażądał m.in.: uwzględnienia w projekcie chodnika poszerzenia jezdni drogi wojewódzkiej i pozostałych parametrów wymaganych dla drogi klasy "G", a także wykonania badań geotechnicznych oraz "odtworzenia" rowów przydrożnych na całej długości. - Przy czym stan obecny ich stan jest taki, że nie ma co odtwarzać, te rowy należy po prostu od nowa wybudować – mówi Andrzej Krzyżanowski, kierownik Zarządu Dróg, Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w Lubiczu.

Zarządca drogi zażądał także zaprojektowania chodnika poza pasem drogowym. Wiąże się to z tym, że gmina Lubicz musiałaby dodatkowo wykupić 23 działki od osób prywatnych, co zwiększyłoby koszty budowy chodnika o przynajmniej 100 tys. zł.

- Warto w tym miejscu podkreślić, że przedłożony ZDW do uzgodnienia opracowany projekt, bez żadnych uwag został uzgodniony przez MZD w tym zakresie w odniesieniu do ul. Odległej oraz przez GDDKiA w odniesieniu do odcinka w obrębie węzła autostradowego – informuje Andrzej Krzyżanowski.

- W takiej sytuacji mam nadzieję, że to marszałek zapewni bezpieczeństwo osobom, które chodzą po zarządzanej przez niego drodze – podsumowuje Hanna Anzel.

(KM)

Ścieki, przenikając do gruntu szkodzą zdrowiu

Pracownicy Referatu Gospodarki Odpadami Urzędu Gminy przeprowadzili pierwsze w tym roku kontrole posesji pod kątem funkcjonowania gospodarki odpadami ciekłymi. Niestety, wnioski nie są optymistyczne.

W bardzo wielu przypadkach mieszkańcy zdawali sobie sprawę, że należy gromadzić rachunki za wywóz nieczystości, lecz ich liczba często nasuwa wątpliwości. - Bo jak dwuosobowa rodzina może mieć tylko trzy rachunki za cały ubiegły rok? – zauważa Grażyna

Buceń, kierownik Referatu Gospodarki Odpadami Urzędu Gminy Lubicz.

Z Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie określenia przeciętnych norm zużycia wody (Dz.U.2002.8.70) wynika, że zużycie wody na jedną osobę na miesiąc (przy podłączeniu posesji do wodociągu, posiadaniu ubikacji, łazienki i indywidualnie podgrzewanej wody) wynosi minimum 2,4 m3. Czas napełnienia szamba o pojemności 10 m3 przez dwuosobową rodzinę, to zatem maksymalnie 2 miesiące. - Większy zbiornik

wymaga pozwolenia na budowę – wyjaśnia Grażyna Buceń. - Jeśli właściciel posesji go nie posiada, to przypuszcza się, że pojemność szamba przy domu wynosi 10 m3 lub mniej. Jak łatwo policzyć, w omawianym przypadku, w ciągu 12 miesięcy konieczny jest wywóz nieczystości najmniej 6 razy.

O czym więc świadczy okazanie zaledwie trzech rachunków na cały rok? - Za wyjątkiem nielicznych przypadków, o tym, że szambo nie jest szczelne, że rodzina nie żądała każdorazowo rachunku od wywożącego, albo

co gorsze, że wypompowuje szambo do rowu lub na nieużytki – mówi kierownik RGO.

Nieszczelne szambo lub wypompowana na pole czy do rowu jego zawartość zanieczyszcza glebę, w której rozwijają się chorobotwórcze zarazki. Zawartość zbiornika, to nie tylko fekalia, ale również w znacznej mierze środki chemiczne myjące czy piorące, które zgromadzone w glebie są bardzo szkodliwe dla zdrowia. - Tego typu zawartość wylana na pole, to nie nawóz – ostrzega Grażyna Buceń. - Ścieki, oprócz bakterii kałowych, mogą zawie-

rać pochodzące z detergentów fosforany i azotany, które dostają się do gleby i wód gruntowych, powodując ich skażenie i szkodząc naszemu zdrowiu. Obecne kontrole prowadzone przez pracowników urzędu mają na razie charakter edukacyjno-informacyjny. Za pół roku zostaną ponowione. Osoby, które w tym czasie nie zastosują się do przepisów prawa mogą spodziewać się kar.

- Czas zmienić swoją świadomość ekologiczną dla dobra nas wszystkich - podsumowuje kierownik referatu.

Opr. (KM)

50 lat wspólnego życia

Recepta na udany, długoletni związek? - Żyć tu i teraz, nie wypominając starych błędów – razi Wanda Wilmanowicz, która wraz z mężem Ryszardem obchodziła 50-lecie pożycia małżeńskiego.

6 kwietnia państwo Wanda i Ryszard Wilmanowicz ze Złotorii otrzymali Medal za Długoletnie Pożycie. – Ależ była niespodzianka! To dzieci zgłosiły nas do tego medalu. Do samego końca o tym nie wiedzieliśmy – zdradzają.
- Szanowni jubileaci! 50 lat to wiele, ale jakże szybko minęły te lata. Minęły we wspólnej trosce o zapewnienie codziennego bytu rodzinie, w trosce o dobre wychowanie dzieci i ich przyszły los – mówiła kierownik USC Barbara Zarębska

W imieniu Prezydenta RP odznaczenia wręczył jubilatowi wójt gminy Lubicz Marek Olszewski.
- Bardzo się cieszę, że mogę gratulować tak wspaniałej rocznicy właśnie państwu, ponieważ doceniam państwa wkład w działalność naszej społeczności lokalnej - gratulował wójt.
Pan Ryszard przez 20 lat był naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Złotorii. Teraz jest honorowym członkiem tej jednostki. Za jego czasów zbudowano strażnicę. - To były takie czasy, kiedy wiele rzeczy robiono społecznie, to jest wspólne dzieło naszych strażaków - chwali druhów pani Wanda.
- Nawet cegły w cegielni sami na budowę wyrabialiśmy - dodaje pan Ryszard.

Schedę po ojcu przejął syn pana Ryszarda - Grzegorz. Jednostka w Złotorii od lat ma ok. 30-40 członków i angażuje się w życie wsi, nie tylko dbając o jej bezpieczeństwo, ale także bierze udział w imprezach i kultywuje tradycję, np. organizując wydarzenia patriotyczne.
Pan Ryszard w Złotorii mieszka od urodzenia. Pani Wanda z Łęga za Osiekiem przeprowadziła się tutaj w roku 1960. Wspólne zabawy zbliżyły ich do siebie. - Kiedyś to była jedna z lepszych rozrywek, przecież nie było jeszcze wtedy telewizorów i mało kto miał radio - opowiada pani Wanda.
Państwo Wilmanowicz prowadzili wspólnie gospodarstwo. Doczekali się trzech synów i jednej ukochanej wnuczki – Lenki. **(KM)**



Fot. Autorka
Państwu Wandzie i Ryszardowi Wilmanowicz ze Złotorii w imieniu Prezydenta RP odznaczenia wręczył wójt Marek Olszewski.

Syn: - Mama ma wyjątkową pamięć

Wanda Kowalska w Grębocinie mieszka już 100 lat. Z okazji urodzin odwiedziły ją władze naszej gminy.
Życzenia i upominki jubilatce przekazali wójt Marek Olszewski, przewodnicząca rady Hanna Anzel oraz kierownik USC Barbara Zarębska.
- Jestem pod ogromnym wrażeniem pani Wandy. To bardzo rozmowna i ocytana

kobieta - mówi przewodnicząca Hanna Anzel.
Pani Wanda od zawsze mieszka w Grębocinie. Urodziła 5 dzieci, niestety już 2 pochowała (9 – miesięczną córkę i 59 – letniego syna księdza). Ma też 6 wnuków i 9 prawnuków.
Andrzej Kowalski, syn pani Wandy, od wielu lat członek Rady Sołeckiej w Grębocinie mówi: - Mama zawsze

była osobą bardzo opiekuńczą. Ma dobra pamięć, nawet lepszą ode mnie. Jak na swój wiek pani Wanda czuje się dobrze, choć jest pod kontrolą lekarzy. – Dobrze się odżywia, nie je tłusto, lubi zupy i jogurty - mówi pan Andrzej.
W gminie Lubicz mamy troje 100-latków. Poza panią Wandą, także dwie osoby, które w tym roku skończą 103 lata. **(KM)**



Fot. Z archiwum
Pani Wanda Kowalska świętowała urodziny w szerokim gronie – była rodzina, władze gminy i ksiądz proboszcz

Zagra zespół Weekend!

20 sierpnia po raz kolejny wójt gminy Lubicz Marek Olszewski zaprasza do Lubicza Górnego na festyn "Lubickie lato". Tym razem gwiazdą wieczoru będzie zespół "Weekend", znany chociażby z przeboju "Ona tańczy dla mnie".

Przed "Weekendem" wystąpi grupa "Trzy Korony" z polskimi przebojami lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych, jak i starszych.
W tym roku w trakcie festynu "Lubickie lato" wójt zaprasza wszystkie sołectwa naszej gminy do udziału w konkursie na najciekawszą prezentację swojej miejscowości w namiocie sołeckim, Zasady konkursu zostaną przedstawione w kolejnym wydaniu "Gońca", a szczegółowy regulamin dodatkowo przekazany na ręce sołtysów. **(WK)**



Fot. Ze zbiorów organizatorów
Radek Liszewski z zespołem „Weekend” wystąpi dla nas w sierpniu

Kalendarz wydarzeń w gminie

W naszej gminie każdego roku odbywa się kilkadziesiąt imprez. Odpowiadając na potrzeby mieszkańców na stronie www.lubicz.pl zamieściliśmy „Kalendarz wydarzeń”.

Do „Kalendarza wydarzeń” można wejść z strony głównej gminy. Znajdują się w nim imprezy finansowane lub współfinansowane z budżetu gminy Lubicz. Ich organizatorami poza urzędem są też radni, sołectwa oraz instytucje i organizacje działające na terenie naszego samorządu.
W przypadku części imprez nie znamy jeszcze godzin ich rozpoczęcia, dlatego kalendarz na stronie internetowej będziemy uzupełniać i aktualizować na bieżąco. Mamy też prośbę do organizatorów wydarzeń wspieranych finansowo przez gminę Lubicz o informowanie nas z wyprzedzeniem o szczegółach tych wydarzeń. Informacje należy przysyłać na dwa e-maile: kultura@lubicz.pl oraz k.mroz@lubicz.pl.

CO, GDZIE, KIEDY?
Oto wykaz imprez na najbliższe miesiące (prosimy kontrolować zmiany w „Kalendarzu wydarzeń” na www.lubicz.pl).

Maj
• 18.05.16 r. - spotkanie autorskie z Marią Ulatowską i Jackiem Skowrońskim - Krobica, godz. 17.00 (organizator DKK Krobica),
• 20–22.05.16 r. – Turniej piłki ręcznej „Drwęca Cup” (Dolina NOVAR),
• 22.05.16 r. – LIGA ORLIKA Poza Toruń + ŚWIĘTO RODZINY - LUBICZ GÓRNY, 12:00- 19.30,
• 28.05.16 r. – ŚWIĘTO ul. LIPNOWSKIEJ - LUBICZ GÓRNY (fundusz sołecki) godz. 15:00 – 24:00,
• 28.05.16 r. – Dzień Dziecka i Festyn Rodzinny - Grabowiec (f.s.).

Czerwiec
• 04.06.16 r. – Dzień Dziecka - Grębocin (f.s.),
• 04/05.06.16 r. - Noc w bibliotece - Grębocin, od 18.00 (Gmina Biblioteka Publiczna),
• 04.06.16 r. – Dzień Dziecka - Rogowo (f.s.),

• 04.06.16 r. – Dzień Dziecka - Nowa Wieś (f.s.),
• 04.06.16 r. – Dzień Dziecka – Kopanino (f.s.),
• 04.06.16 r. – Dzień Dziecka - Młyniec Pierwszy (f.s.),
• 05.06.16 r. – Dzień Dziecka - Gronowo (f.s.),
• 05.06.16 r. – DZIEŃ DZIECKA - LUBICZ DOLNY godz. 12:00,
• 11.06.16 r. – DZIEŃ INWALIDY, Grębocin, godz. 14:00,
• 11.06.16 r. – Dzień Dziecka - Mierzynek (f.s.),
• 18.06.16 r. – Festyn Wiejski oraz Dzień Dziecka - Krobica (f.s.),
• 18.06.16 r. – Święty Andrzej - Lubicz Dolny (f.s.), godz. 12:00,
• 19.06.16 r. - Dzień Dziecka - Brzeźno (f.s.), godz. 15.00.

Lipiec
• 02.07.16 r. - Odjazdowy bibliotekarz - rajd rowerowy z Lubicza Dolnego do Krobi (Gminna Biblioteka Publiczna),
• 09.07.16 r. – Zaprosz Sasiada - Brzezinko (f.s.),
• 18 – 21.07.16 r. – Impreza edukacyjno-integracyjna „Wakacje dla dzieci” - Nowa Wieś (f.s.),
• 30.07.16 r. – Festyn Rodzinny – Kopanino (f.s.).

Sierpień
• 06.08.16 r. – Zabawa Taneczna – festyn - Nowa Wieś (f.s.),
• 13.08.16 r. – Zaprosz Sasiada - Rogowo (f.s.),
• 14.08.16 r. – WYSTAWA PSÓW RASOWYCH - LUBICZ GÓRNY,
• 20.08.16 r. – LUBICKIE LATO, Lubicz Górny, m.in. koncert zespołów Weekend i Trzy Korony,
• 26.08.16 r. – Pożegnanie wakacji - Brzezinko (f.s.),
• 27.08.16 r. – DOŻYŃKI - GRĘBOCIN (f.s.),
• 27.08.16 r. – Zaprosz Sasiada - Gronowo (f.s.),
• 28.08.16 r. – Dożynki - Grabowiec (f.s.)
• 28.08.16 r. – Festyn Historyczny - Złotoria (f.s.).

Oprac. (KM)